WYD. AF? NAKŁAD: 42.582 EGZ. CENA 60 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVI Środa, 27. VII. 60 r. Nr 176 (4980)

Nie notowane od lat opady deszczu pogarszają sytuację

w rejonach zagrożonych powodzią

Dramatyczna walka o uratowanie kopalni „Silesia"

WARSZAWA PAP. Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, w godzinach południowych i wieczornych 26 bm. poziom wody w górnym biegu Wisły zaczął się stabilizować. Natomiast notuje się z godziny na godzinę przybór w środkowym biegu, w związku z czym miejscowe ogłoszono alarm przeciwpowodziowy w okolicach Kazimierza Wielkiego, Staszowa i Sandomierza.

KULMINACYJNA fala przyboru Wisły w Warszawie spodziewana jest w czwartek, tj. 28 bm.

Oto niektóre meldunki o szkodach na kolejach i drogach.

Na rzece Sopomia zerwany został most kolejowy na trasie łączącej miejscowości Leśnia i Sporysz koło Żywca. Zagrożony został także most na Sole na odcinku między stacjami Sporysz-Żywiec w związku z czym komunikacja została wstrzymana.

Na długości 1500 m zalany został tor kolejowy między Oświęcimiem i Dworami. Pociągi jadą tam z szybkością 5 km na godzinę.

Zerwany został most drogowy na rzece Korna koło miejscowości Sól. Wskutek tego przerwano została drogą łączącą Rajcze z Żywiec.

W woj. katowickim powódź poważnie uszkodziła szosy w 12 miejscach w związku z czym komunikacja na szeregu drogach została przerwana.

TEGOROCZNY lipiec bije rekordy ostatnich lat. Jeśli chodzi o ilość deszczu, w ciągu 23 dni lipca w Karpatach zanotowano ok. 200 proc. przeciętnej ilości opadów dla tego okresu. Jeszcze większe opady, bo wynoszące 280 proc. przeciętnej notuje się na Pojezierzu Pomorskim. Dla reszty kraju ilość opadów w lipcu w br. wynosi 150 proc. przeciętnej.

Ta deszczowa pogoda spowodowana jest stałym przepływem przez nasz kraj układów niżowych. Jak długo to potrwa, jakie są tego przyczyny — trudno jest na to odpowiedzieć.

Wskutek wielkich opadów, wynoszących w ciągu minionych 14 godzin 80 mm, sytuacja w województwach krakowskim i katowickim i kato wickim jest bardzo poważna. Wody wielu dopływów górnej Wisły i Odry przekroczyły znacznie stan alarmowy.

Wskutek oberwania się chmury w Szczyrku zerwana została łączność z tym miastem.

W Kliczie woda zalała 100 domów, z których trzeba było ewakuować ludność.

W wielu miejscowościach woj. krakowskiego przeprowadza się ewakuację ludności.

Jak dotychczas ofiar w ludziach nie zanotowano. Duże są natomiast straty materialne, ilustrujące się potężnie, iż obecna powódź przypomina rozmiarami powódź z 1958 r.

DRAMATYCZNY wyścig górników kopalni „Silesia" z wodami powodziowymi został po kilkunastu godzinach wygrany. Teren kopalni wyglądał jak ufortyfikowany obszar obronny. Górnicy, straż ogniowa oraz jednostka KBW, umocnili stare wały, wznieśli dodatkowe, oraz dokonali obmurowania szybów wentylacyjnych i wydobywczych. Prace te trwały nieprzerwanie przez cały dzień i noc.

Równocześnie prowadzono walkę o mosty, a tym samym o łączność kopalni z pobliskim Kaniowem. Mimo iż w górnych partiach rzeki wszystkie mosty zostały zerwane, górnicy zdołali na swym odcinku utrzymać połączenie przez rzekę.

Obecnie kopalni „Silesia" nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo nawet w wypadku dalszego przyboru rzek i ewentualnego ich wylania.

Najwyższy czas odkryć przyłbice

Czy USA i inne kraje paktu atlantyckiego popierają roszczenia Adenauera do polskich ziem?

Jedną z głównych nagród festiwalu w Karlovych Varach otrzymał film zachodnioniemiecki „Róże dla prokuratora".

Na zdjęciu: Od lewej — reżyser Wolfgang Staudte oraz aktorzy Ingrid van Bergen i Martin Held.

Rząd polski stawia sojusznikom NRF cztery pytania

dotyczące najżywotniejszych interesów polskiego narodu

WARSZAWA PAP. W dniach 19—25 bm. szefowie polskich placówek dyplomatycznych złożyli rządom Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, Belgii, Danii, Grecji, Holandii, Islandii, Kanady, Luksemburga, Norwegii, Turcji i Włoch noty o jednobrzmiącej treści.

PONIŻEJ podajemy tekst noty skierowanej do rządu Stanów Zjednoczonych.

RZĄD Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej niejednokrotnie zwracał uwagę rządom państw — uczestników NATO, a wśród nich i rządowi Stanów Zjednoczonych na niebezpieczeństwa, którymi grozi polityka obecnego rządu NRF, pokojowi i interesom wszystkich narodów — a wśród nich w nie najmniejszym stopniu narodom państw — członków NATO, zwłaszcza sąsiadują cych z NRF.

Rząd Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej wskazywał na niebezpieczeństwo dążeń odwetowych NRF, zmierzających do rewizji granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Rząd polski zwracał uwagę na stale rosnące poparcie udzielane tym dążeniom ze strony rządu NRF,

Rząd PRL przestrzegał przed niebezpieczeństwem zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń w najnowocześniejszą bronię rakietowo-jądrową armii zachodnioniemieckiej,

Rząd Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej wykazywał, że pomoc państw NATO w budowie potęgi militarnej NRF i uchylanie się rządów większości państw — uczestników NATO od jasnego uznania granicy zachodniej Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej jako faktu przesądzonego, są pomocą dla odwetowych i rewizjonistycznych sił zachodnioniemieckich, umacniają ich pozycję w NRF i w NATO i zachęcają te siły do coraz bardziej agresywnych poczynań.

(dokończenie na str. 2, szpalcie 1)

Za 14 mln dolarów

Masowy eksport polskich rowerów do USA

WARSZAWA PAP. Polski przemysł rowerowy zanotował nowy sukces w dziedzinie eksportu swych wyrobów. W wyniku rozmów przeprowadzanych przez Centralę Handlu Zagranicznego „Universal", podpisany został 5-letni kontrakt z amerykańską firmą „Korliss Ltd", przewidujący dostawę znacznych ilości polskich rowerów do USA.

ZAPOWIEDZIĄ tej ciekawej transakcji były już informacje udzielone przez „Universal" na tegorocznych MTP. Podano wówczas do wiadomości, że w przyszłym roku dostarczymy do USA 118 tys. rowerów różnych typów. Praktycznie — jak się okazuje — będą to dostawy, do których zobowiązaliśmy się w pierwszym roku ważności 5-letniego kontraktu, o którym wyżej mowa. W latach następnych ilość przesyłanych do USA rowerów będzie rosła, aby w 1965 roku osiągnąć ok. 200 tys. sztuk. Łączna wartość kontraktu wynosi ok. 14 mln zł (ok. 14 mln dolarów).

Wykonawcą tego wielkiego zamówienia będą znane z wysokiej jakości swych wyrobów w wielu krajach Europy, Afryki i Azji — Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy.

RYBACY „Gryfa" wykonali plan połowów

26 BM. przedsiębiorstwo „Gryf" wykonało plan połowów za lipiec br. Najwięcej ryby złowił lugrotrawler „Grzywacz" — 123 tony (kapitan Jerzy NEUMAN), następnie 1/4 „Rokitniczka" 98 ton (kpt Władysław DETLAFF), „Zimorodek" — 97 ton.

W wszystkie statki złowiły w ciągu 15 dni — 2.100 ton ryby. (Reszta dni przypada na szorowanie i postoje przy statku - bazie). (wisz)

Po zderzeniu

Jak już pisaliśmy dwa niszczyciele amerykańskie — „Colette" i „Ammen", zderzyły się w mgle w Newport Beach (Południowa Kalifornia). Na niszczycielu „Ammen" wybuchł w maszynowni pożar. W katastrofie zginęło 8 marynarzy, a siedmiu zostało ciężko rannych.

Oto zdjęcie wraka okrętu „Ammen",

Krew na ulicach BULAWAYO

6 zabitych — 60 rannych podczas wczorajszych zajść w stolicy Rodezji Płd.

LONDYN PAP. W czasie zajść w Bulawayo w Rodezji Południowej co najmniej trzech Afrykańczyków zostało zabitych — donosi Agencja Reutera. 24 osoby przewieziono do szpitali, a około 50 — 60 osób odniosło lżejsze obrażenia. Agencja AFP zwraca uwagę, że nie ma żadnych informacji o ofiarach wśród ludności białej.

W DEPESZY z Bulawayo korespondent Reutera donosi, że wczoraj

(Dokończenie na str. 2

Kara śmierci dla mordercy dwojga staruszków

ŁÓDŹ PAP. 5 maja br. zamordowano dwoje staruszków — mieszkańców Łowicza Franciszka i Antoniego Pelików. Morderca uderzeniami łomu zabił śpiącego Franciszka Pelika i ciężko ranił jego żonę. Następnie splądrowany przez rodzinę, śpiącą w sąsiednim pokoju udał przez okno.

Dochodzenie wykazało, iż morderstwa w celach rabunkowych dokonał 21-letni Zenon STEJBACH z Chodzieży, wielokrotnie już karany za kradzieże. 4 maja br. przybył on autostopem z Warszawy do Łowicza, gdzie dokonał opisanego morderstwa.

Sprawę Zenona Stejbacha rozpatrywał w trybie doraźnym Sąd Wojewódzki w Łodzi. Morderca skazany został na karę śmierci. Wydany w trybie doraźnym wyrok jest ostateczny i prawomocny.

Szczecin oczekuje 100-tysięcznego noworodka

NIEDŁUGO, w przybliżeniu za miesiąc, Szczecin będzie obchodził nielada jubileusz — narodziny 100 tysięcznego Szczecinianka.

Do pierwszego lipca br. urodziło się w Szczecinie 99068 dzieci — tak wykazują dane Urzędu Stanu Cywilnego. Brak więc jeszcze do okrągłej cyfry 100 tysięcy, zaledwie 932 niemowląt. Ponieważ w pierwszym półroczu br. przybyło na świat 2977 dzieci (największy przyrost zanotowano w 1951 roku — 8450 niemowląt), stąd przeciętna miesięczna wynosi 496. Sporo dziewcząt się należy, że w końcu sierpnia obchodzić będziemy jubileusz, nad którego obchodem władze miejskie winny się zastanowić już teraz. (b)

W niedzielę z CHORZOWA, w poniedziałek z GORZOWA, nasi specjalni wysłannicy zrelacjonują „Oby wieści były wesołe", w „Kurierze" mecze Pogoni i Arkonii.

Rewelacja archeologiczna w Jordanii

Biblijne miasto Gibeon z epoki brązu odkryli amerykańscy uczeni

AMMAN PAP. W wiosce El-Jib, leżącej około 8 kilometrów na północny — zachód od Jerozolimy, odkryto niedawno biblijne miasto Gibeon. Miasto to założone zostało ponad 4.000 lat temu.

Odkrycia dokonali archeologowie amerykańscy, którzy prowadzą od kilku miesięcy badania na terenie Jordanii pod kierunkiem dr Jamesa PITCHARDA.

Odkryte miasto pochodzi z epoki żelaza i brązu. Zachowały się w bardzo dobrym stanie mury obronne, oraz wiele innych cennych zabytków, przedstawiających olbrzymią wartość naukową.

LAUREACI nagród wojewódzkich u przewodniczącego MIGONIA

PRZEWODNICZĄCY Prezydium WRN, Włodzimierz MIGOŃ, wraz z członkami Prezydium WRN podejmował wczoraj lampką wina laureatów nagród wojewódzkich. W swobodnej towarzyskiej rozmowie poruszono wiele tematów związanych z rozwojem województwa i Szczecina. Jak zachodzące tu procesy demograficzne i społeczne, rola placówek naukowych i kulturalnych, wpływ postępu technicznego i specyfiki morskiej, niektóre zagadnienia ogólnoświatowe, miejsce Ziem Zach. w kraju i stosunkach międzynarodowych. (v)

Sztuka Lutowskiego w BBC

LONDYN PAP. W poniedziałek wieczorem rozgłośnia BBC nadała słuchowisko osnute na sztuce Jerzego Lutowskiego „Próba sił". Słuchowisko, które nosiło tytuł „Początek operacji", wzbudziło duże zainteresowanie wśród słuchaczy.

Cztery pytania rządu polskiego do USA i innych sojuszników NRF

(Dokończenie ze str. 1)

Rząd Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej przestrzegał, że taka polityka ze strony rządów wielu państw — uczestników NATO może w rezultacie doprowadzić do nowego konfliktu zbrojnego w Europie, w który państwa te mogą zostać wciągnięte niezależnie od swych intencji.

ODPOWIEDZIALNI politycy niektórych państw Paktu Atlantyckiego, a między innymi i Stanów Zjednoczonych usiłowali tłumaczyć rządowi Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, że w wojskowym on te niebezpieczeństwa. Starali się, oni przekonać rząd Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, że rząd NRF, a w szczególności kanclerz Adenauer nie podziela poglądów zachodnioniemieckich sił rewizjonistycznych i nie uważa, że Pakt Atlantycki ma charakter obronny i że nie udzieli on pomocy agresywnym aspiracjom władz podległym mu NRF, starali się pomniejszyć niebezpieczeństwo zbrojeń zachodnioniemieckich, powtarzali znaną tezę, że przynależność NRF do NATO krępuje i hamuje agresywne tendencje w tym kraju.

Jeżli chodzi o stanowisko zachodnią PRL — wielu z nich dawało wyraz przekonaniu o jej ostatecznym przekształceniu, lecz pozostawało ono w sprzeczności z oficjalnym stanowiskiem, które mogłoby przekreślić rachuby agresywnych kół NRF na pomoc z zewnątrz w ich niebezpiecznych aspiracjach.

Fakty jednak coraz bardziej bezsporn'e przeczyły i przeczą wyżej przedstawionej argumentacji.

W OSTATNICH tygodniach wzmogły się wyraźnie w NRF manifestacje skierowane przeciwko zachodniej granicy Polski. Udział w tych manifestacjach członków i oficjalnych przedstawicieli rządu NRF z kanclerzem Adenauerem i ministrem obrony Straussem na czele przybrał przy tym takie rozmiary i formy, że powtarzanie tezy o rzekomym braku popar'cia rządu NRF dla zachodnioniemieckich sił rewizjonistycznych — musiałoby zarazić ludzi, którzy się tego podjęli, na zasadniane podejrzenia o świadome wprowadzanie w błąd własnego narodu i opinii światowej. Dzisiaj jest już rzeczą jasną dla wszystkich, że rewizjonistyczne rozrzeszenia terytorialne są częścią oficjalnego programu polityki rządu NRF.

DNIA 16 lipca 1960 r. odbyło się w Düsseldorfie spotkanie pow. „Ziomkostwa Prus Wschodnich" reprezentującego najzorganizowańszą i najbardziej rewizjonistyczną część rewanżystów, agresji i podboju stem polskich i należą! Idące aspiracje rabowniczo-

Kanclerz NRF Konrad Adenauer wysłał tam na nie pierwszoosobowego opublikowane również w oficjalnym biuletynie urzędu prasy i informacji rządu NRF.

Przemówienie to stało się oficjalną deklaracją uznania przez rząd NRF prowokacyjnych, odwetowych, rewanżystowskich haseł zachodnioniemieckich.

Rząd PRL zwraca z naciskiem uwagę na to wyraźne oświadczenie, zawarte w tym przemówieniu: „...mo- jemy być pewni, że nadzieje, jeśli stać będziemy wiernie i mocno na gruncie tych dróg, na gruncie pokoju i wolności, oraz wiernie i mocno stać będziemy przy naszych sobie jasnych celach, stoją przy nas, to wtedy przywrócona będą wreszcie kiedyś światu pokój i wolność i tym samym także wam, wasz piękny kraj ojczysty Prusy Wschodnie".

(Bulletin des presse-und Informationsamtes der Bundesregierung nr 118 z dnia 19 lipca 1960 r. str. 1237 i 1238).

Kanclerz NRF liczy więc najwyraźniej na poparcie NATO jako paktu wojskowego, to czym świadczy choćby wypowiedzenie „sojuszni- ków" dla zachodnioniemieckich prób „przywrócenia" Niemcom ziem polskich.

W związku z tym rząd Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej uważa za konieczne zwrócić się do rządów państw — uczestników Paktu Atlantyckiego z pytaniami o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy zamierzają w ramach NATO lub w stosunkach bilateralnych między Stanami Zjednoczonymi a NRF jakiekolwiek oficjalne lub nieoficjalne zobowiązania do udzielenia pomocy a NRF w jej roszczeniach terytorialnych wobec Polski Rzeczypospolitej Ludowej?

2. Czy zdaniem rządów Stanów Zjednoczonych leżącą w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a NRF jakiekolwiek inne podstawy które mogłyby upoważnić kanclerza Adenauera do użycia wyżej przytoczonych sformułowań do odzieleniu do części terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej?

3. Czy zdaniem rządów wyżej cytowane oświadczenie kanclerza Adenauera do wysunięcia części polskiego terytorium zostało dokonane za wiedzą lub sprobata rządu Stanów Zjednoczonych?

4. Biorąc pod uwagę fakt, że nie ma żadnego stanowiska rządu narodu polskiego i sojuszników Polski, że granica na Odrze i Nysie Łużyckiej jest granicą ostateczną, że żadne roszczenia rewizjonistyczne bez względu na formę ich przedstawienia nie są i nigdy nie będą przez Polskę, a także jej sojuszników, uznane i że wobec tego próby zmiany istniejącego stanu terytorialnego Polski oznaczałyby konflikt zbrojny, jak rząd Stanów Zjednoczonych uważa za możliwe do zaszczenia NRF w stosunku do terytorium PRL i do znanych powyżej roszczeń NRF w tym kierunku?

STANOWISKO w powyższej sprawie jest dla narodu polskiego jednym z najistotniejszych wskaźników stosunku do jego podstawowych i najżywotniejszych interesów oraz do sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rada Bezpieczeństwa zakończyła dyskusje nad skargą radziecką przeciwko USA

NOWY JORK PAP. W nocy z wtorku na środę Rada Bezpieczeństwa zakończyła debatę nad skargą radziecką przeciwko pogwałceniu przez amerykański samolot wywiadowczy „RB-47" obszaru powietrznego ZSRR.

Przedstawiciel Argentyny poparł propozycję USA w sprawie powołania komisji międzynarodowej i oświadczył, że ZSRR będzie głosował przeciwko rezolucji amerykańskiej.

Kubańczyk wypowiedział się również przeciwko stanowisku władz waszyngtońskich stwierdzając m.in., że nie przyzwalają mu żadne humanitarne cele, a jedynie chęć odciągnięcia uwagi światowej opinii publicznej od niebezpiecznego charakteru akcji prowadzonej przez lotników amerykańskich.

Delegat francuski Berard poparł stanowisko delegata amerykańskiego.

W GŁOSOWANIU dziewięcioma głosami przeciwko dwom (ZSRR i Polski) odrzucono rezolucję radziecką domagającą się potępienia dzisiejszych lotów nad terytorium ZSRR.

Przedstawiciel Tunezji Mongi Slim stwierdził m.in., że jego delegacja nie może głosować za rezolucją radziecką.

ZABIERAJĄC następnie głos przedstawiciel Związku Radzieckiego wielokrotnie powtórzył m.in., że delegacja radziecka nie może przyjąć propozycji w sprawie powołania do życia komisji międzynarodowej i oświadczył, że ZSRR będzie głosował przeciwko rezolucji amerykańskiej.

Kubańczyk wypowiedział się również przeciwko stanowisku władz waszyngtońskich stwierdzając m.in., że nie przyzwalają mu żadne humanitarne cele, a jedynie chęć odciągnięcia uwagi światowej opinii publicznej od niebezpiecznego charakteru akcji prowadzonej przez lotników amerykańskich.

Delegat francuski Berard poparł stanowisko delegata amerykańskiego.

W GŁOSOWANIU dziewięcioma głosami przeciwko dwom (ZSRR i Polski) odrzucono rezolucję radziecką domagającą się potępienia dzisiejszych lotów nad terytorium ZSRR.

Przedstawiciel Tunezji Mongi Slim stwierdził,

Szczecińscy laureaci

Jak wiadomo, szczecińska Wojewódzka Rada Narodowa przyznała w ub. tygodniu doroczne nagrody osobom, które wybitnie zasłużyły się w różnych dziedzinach kultury i nauki na ziemi szczecińskiej. W ub. niedzielę zamieściliśmy informację o niektórych laureatach. Dziś przedstawiamy pozostałych.

Bogdan Dopierała

MGR BOGDAN DOPIERAŁA, znany Czytelnikom „Kuriera" z publikowanych na naszych łamach artykułów, a słuchaczom Polskiego Radia z ciekawych pogadanek historycznych, należy do tzw. „szkoły prof. Labudy" Uniwersytetu Poznańskiego, który ukończył w r. 1957. Mimo młodego wieku ma już poważny dorobek naukowy, niemal w całości poświęcony sprawom Pomorza Zachodniego, gdzie przebywa od roku 1945 — początkowo jako nauczyciel w powiecie gryfickim, Z wydrukowanych już prac należy wymienić przede wszystkim: „Walka klasy robotniczej o wyzwolenie społeczne w latach 1917 — 1920"; „Ekonomiczne i demograficzne problemy Pomorza Zachodniego"; „Wpływ Rewolucji Październikowej na rozwój ruchu robotniczego na Pomorzu"; „Polscy robotnicy sezonowi na Pomorzu Zachodnim w dwudziestoleciu międzywojennym"; „Z dziejów przemysłu stoczniowego w Szczecinie"; „Ostflucht na Pomorzu Zachodnim i jego ekonomiczne i społeczne skutki".

Obecnie mgr Dopierała pracuje nad dwutomową monografią portu szczecińskiego (lata 1919 — 1939) oraz nad książką pt. „Walka o tranzyt czeski między Szczecinem, Hamburgiem, Gdańskiem i Gdynią w dwudziestoleciu międzywojennym" — ta ostatnia oparta będzie na rewelacyjnym materiale, odszukanym przez autora w archiwach Min. Spraw Zagranicznych: raportach byłego konsulatu polskiego w Szczecinie.

Mgr Dopierała jest pracownikiem Szczecińskiej Pracowni Zakładu Historii Pomorza (PAN). Prowadzi katedrę historii w Szkole Nauk Społeczno-Ekonomicznych przy KW PZPR. Do zawodu pedagogicznego jest szczególnie przywiązany, twierdząc, że daje mu on bezpośredni kontakt z życiem, bez czego nie wyobraża sobie pracy naukowej. Na zakończenie krótkiego wywiadu mówi nam żartobliwie: „Właściwie nagrody powinny dostawać żony naukowców, bohatersko znoszące głód ny ciężar naszego zawodu". (j)

Ryszard Liskowacki

RYSZARD LISKOWACKI, redaktor „Głosu Szczecińskiego", debiutował w 1950 r. w lubelskiej „Kamenie". Jego wiersze ukazywały się na przestrzeni ostatnich 10 lat w „Nowej Kulturze", „Po prostu", „Żołnierzu Polskim", „Tygodniku Zachodnim", „Odrze" i wielu innych periodykach. W 1956 r. wyszedł z druku jego arkusz poetycki. W 1959 r. wydaje tomik wierszy pt. „Lądy bez tajemnic". W marcu br. na półkach księgarskich ukazuje się powieść Liskowackiego z okresu okupacji pt. „Po tamtej stronie życia". Obecnie jest w druku tom jego opowiadań — „Powrót do piekła". Młody prozaik i poeta nie spoczywa na laurach. Opracował „Granice pamięci" — (powieść współczesna o Szczecinie, której akcja rozgrywa się w latach 1952 — 54 i „Bez skrzydeł" (tom wierszy).

Ryszard Liskowacki otrzymał w 1957 r. III nagrodę na ogólnopolskim konkursie na słuchowisko radiowe, w 1958 r. III nagrodę na ogólnopolskim konkursie poetyckim w Poznaniu i II nagrodę w 1958 r. w konkursie na opowiadanie, ogłoszonym przez ZLP i Lubelską Spółdzielnię Wydawniczą (I nagrody nie przyznano).

Tegoroczna nagroda Prezydium WRN przyznana została Liskowackie mu nie tylko za twórczość literacką, ale również za społeczne zaangażowaną publicystykę. Liskowacki jest bowiem także utalentowanym młodym dziennikarzem. (rg)

Bibliotekarze

Po raz pierwszy nagrody nie ominęły naszych bibliotekarzy, tak bardzo zasłużonych dla rozwoju i upowszechniania kultury w woj. szczecińskim. Otrzymali je, jak wiadomo, pp. Stanisław Badoń, dyr. Biblioteki Miejskiej i Wojewódzkiej w Szczecinie, oraz Bronisław Konicki, kier. Biblioteki Powiatowej w Stargardzie (obecnie przebywa na kursie, nie udało się więc nam go sfotografować). Ponieważ w sierpniu br. obchodzić będziemy 15-lecie Biblioteki Miejskiej w Szczecinie — przy tej okazji omówimy szczegółowiej zasługi laureatów na polu bibliotekarstwa. (j)

Dyr. Stanisław Badoń

Rozbudowuje się dolnośląskie Hollywood

PRZED kilku dniami wiceminister kultury i sztuki T. Zarorski szef Naczelnego Zarządu Kinematografii, zatwierdził ostatecznie projekt rozbudowy Wytwórni Filmów Fabularnych nr 2 we Wrocławiu. Łączna kwota inwestycji przewidzianych na lata 1961 — 1965 wynosi 36 mln zł. Główną pozycją programu najbliższego pięciolecia będzie wybudowanie trzeciej dużej hali zdjęciowej wraz z kompletnym wyposażeniem oraz urządzenie laboratorium obróbki taśmy filmowej.

BUDOWA nowej hali we dług projektu wykonanego we Wrocławskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego, rozpocznie się 6. pozrakiem przyszłego roku. Wartość inwestycji w stolicy Dolnego Śląska wynosi w roku 1961 ponad 6 mln. Po zrealizowaniu zatwierdzonego ostatnio programu nowej cyjnego wrocławska wytwórnia filmowa stanie się w pełni samodzielnym ośrodkiem produkcyjnym zdolnym rocznie wyprodukować 16-18 pełnometrażowych filmów fabularnych.

ROZBUDOWA atelier wrocławskiego leży zresztą nie tylko w interesie rozwoju kulturalnego Wrocławia, ale jest również konieczna ze względu na skalę kinematografii krajowej. Z każdym rokiem realizuje się w naszym kraju coraz więcej filmów i dalsze rozszerzenie tzw. bazy środkowych jest spra wą bardzo pilną. Warto dodać, że w chwili obecnej we Wrocławiu znajduje się w produkcji 7 filmów, tak więc atelier wrocławskie jest już zajęte aż do początku przyszłego roku, a przecież w najbliższych miesiącach będą do produkcji kierowane nowe scenariusze.

(ZAP)

„Alfa" — nowy polski aparat fotograficzny

WARSZAWA PAP. Za kilka tygodni warszawskie zakłady fotooptyczne wypuszczą próbną partię nowych aparatów fotograficznych — „Alfa". Są apa ty ...aloobrazkowe o prostej konstrukcji i w związku z tym łatwe w obsłudze. Z tego względu, jak i z powodu stosunko wo niskiej ceny (wynosi ma się ona prawdopodobnie ok. ... zł) można nazwać ten aparat popularnym. Charakterystyczna jego cecha będzie bardzo oryginalny kształt. Projektantami jego zewnętrznej aza ty są plastycy.

„Alfa" jest otwartym z kolei typem aparatu foto graficznego wykonanym w WZF. Trzeba tu podkreślić, że poprzednie — jak „Druch", „Fenix" i „Start" — produkowane są w kilku odmianach.

Proszę o głos

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Z niemałym zaskoczeniem a następnie przykrością przeczytałem w Państwa poczytnym piśmie z dnia 25 lipca zajawkę na I kolumnie, w której w sposób raczej nieprzychylny wyekspono wane zostało moje nazwisko.

Zamieszczenie ręcznym składem na 3-łamowej czołówce numeru mego skromnego nazwiska sprawiłoby mi niezłychany zaszczyt gdyby nie fakt, że sformułowanie: „Pan Bury nie pomógł! Po haniebnej grze. Pogoń rozgromiona 5:0! Mówi się głośno o rozkładzie drużyny portowców" — ma charakter raczej złośliwy.

Nie mogę pojąć dlaczego połączono moje nazwisko z sromotną i zasłużoną porażką Pogoni. Pełnię wprawdzie funkcję kierownika klubu Pogoń, pełniłem również funkcję społecznego trenera lekkoatletycznego, który przez dwa tygodnie przeprowadzał krótkie treningi uzupełniające z piłkarzami na obozie w Barlinku. Nigdy jednak nie byłem trenerem piłkarskim, nie mogę więc ponosić absolutnie żadnej odpowiedzialności za poziom wyszkolenia technicznego piłkarskie go i przygotowania taktycznego zespołu ligowców.

Nie neguję prawa autora do dowolnego sformułowania tytułu czy zajawki, twierdzę mi się jednak, Panie Redaktorze, iż tym razem sformułowanie to jest wy raźnie dla mnie krzywdzące. Nie wynikało ono również ze szczegółowego i obiektywnego sprawo zdania red. Stanisława Rakowskiego zamieszczonego na str. 6. Należy wnioskować, że autor zajawki na I kol. wykorzystał tamy prasy dla poderwania mojej dobrej opinii trenera i działacza sportowego.

Ponieważ od lat jestem stałym współpracownikiem działu sportowego Kuriera Szczecińskiego (należy dodać, że współpraca ta zaszła układała się jak najlepiej) wysoko cenię właściwą i rzeczową krytykę — pozbawioną jednak osobistych i złośliwych sformułowań.

Proszę Pana Redaktora o interwencję celem zapobieżenia w przyszłości podobnym niefortunnym i krzywdzącym opiniom mającym posmak niezdrowej i destrukcyjnej sensacji w stylu „pod publiczkę".

Łączę wyrazy szczerego szacunku

E. BURY

Kwestionowana przez p. E Burego informacja zawarta w wiadomościach sportowych na I stro nie poniedziałkowego „Kuriera", nie miała absolutnie żadnych ukrytych intencji ani nie była złośliwa.

Jak wiadomo, w kołach interesujących się sportem przywiązywano wielką wagę do przygotowań piłkarzy Pogoni przed jesiennymi rozgrywkami o mistrzostwo I ligi. Powszechnie uznano też za ogromnie cenne posunięcie, polegające na aplikowaniu piłkarzom treningu lekkoatletycznego, czego podjął się p. Bury i co zresztą szeroko rozreklamowane przez szczecińską prasę (również i naszą gazetę).

Niestety, piłkarzom Pogoni i to nie pomogło. Tylko ten fakt i nic więcej (zauważony i komentowany zresztą już na trybunach w czasie meczu) chciał podkreślić komentator „Kuriera", redagują cy informacje na I str.

Tak więc nie „należy wnioskować, że autor zajawki wykorzystał łamy prasy dla podertwania opinii" p. Burego.

Pozostajemy z szacunkiem
REDAKCJA

Stać się ustosunkował...

Stać ma dużo pieniędzy na nosie i niewiele mniej za drapań na nogach. Po za tym chętnie służy interesującymi wiadomościami i refleksjami na tematy dotyczące sprawy szkolnych. Inna rzecz, że słuchając jego wynurzeń często ma się podejrzenie, iż Staś mówiąc niby o sprawach szóstoklasistów — z właściwymi sobie taktem kamufluje krytykę zjawisk z życia t. zw. dojrzałego odłamu społeczeństwa.

Niedawno np. Staś oświadczył: — Jak się ma dwanaście lat wypracowanie trzeba napisać na 5 — 6 stron najmniej.

Zadziwiające! Dlaczego nie ortografia, nie gramatyka nie trafność ujęcia tematu, a właśnie metraż ma stanowić generalny miernik jakości wypracowania? Może Staś coś nabzdurzył?

Może... Ale od rzeczy wyższej mimo wszystko nie odbiegł daleko. Za milczenie o zwięzłości, stylu na ogół nie jest u nas cenionym walorem. Któż to w Polsce nie przypisuje sobie za let złotoustego mówcy? Któż to nie lubi pisać, a w szczególności mówić szeroko, kwieciście, rzetelnie, potoczyście?

Pewien znany Wam obywatel, gdy mu się powierza referat zwykł naprzód pytać, czy ma mówić godzinę, czy dłużej? Potem dopiero dowiaduje się o czym ma mówić. *Przysłowie — mądrość narodu pouczą przecież: boję, będziesz to raju...*

I może rzeczywiście byłbyśmy już w raju, gdyby nie to, że za zdolnościami krasomówczymi nie nadążają w pełni zdolności organizacyjne.

Nieoceniony Staś — także niedawno — wygłosił np. następującą opinię:

— O tym przekazywaniu podręczników, że nie należy niszczyć, że papier szkoda drogocenny — kazań było co niemiara. A ja i tak nie wiem, co zrobić z zeszłorocznymi książkami?

— A nie zorganizowaliście w szkole jakiejś akcji wymiany książek?

— Nie.

— A nie próbowaliście na własną rękę?

— Jakoś to nieporęcznie. Dotychczas takich rzeczy się nie robiło, więc dlaczego niby ja mam zacząć? I jak to załatwić, czy za pieniądze, czy w podarku? Albo wyjdę na cwaniaka, albo na frajera... Chciałem odnieść podręczniki do księgarni. Ale tam mi poniedziałek, żebym to wtorku — w środę, jak będzie kiermasz — pokręcił się, to może złapię kogoś do kupna i sprzedaży. Wolę już zaniesć ten cały majdan na makulaturę. Przecież nie będę chłopców zaczepiać...

Staś opowiada swoje, a tu nasuwają się myśli: ile to już słusznych akcji i imprez świetnie się zapowiadało, póki wystarczyło mówić? Gdy już jednak przyszło do realizacji, okazywało się, że coś nie gra... że zapomniano za planować, sprawdzić, zabezpieczyć...

No i jak tu uniknąć podejrzeń, że pięgowaty Staś kamufluje pod płaszczykiem sprawy szkolnych krytykę dorosłego społeczeństwa?

(f)

Atak na miedź rozpoczęty

Miasteczko tonie w stosie drew, krzewów i chwastów. Spoza tej stosu wystaje wysoki, ceglany komin. Przed nami wodna sieć kurzu i kurzących tami. Jest i strumyk. Nazywa się Zimnica, a wiedzie przez solidny most, który wytrzymuje tonaż ciężarówek. W reprezentacyjnej alei domy małuśie się modnie, kolorowe. W piekarni czasem brak chleba. Wiedy na stołach pojawiają się ostrygi wiejskie bochny.

Tak mniej więcej przedstawiał się miasto, które wkrótce zaistnie — bez przesady — w całym świecie. Na razie jednak i w Polsce ludzie przekręcają jego nazwę. Jedni adresują na listy: Lubin Śląski, inni Lubań, ignorując, że przyszła górnicza stolica miedzi to i Lubin.

Właściwie te nieświadomość można rozgrzeszyć. W Małej Encyklopedii Powszechnej pod hasłem „miedź" figuruje m. in. takie zdania: „...W Polsce złoże rudy miedzi znajduje się w Kieleckiem i na Dolnym Śląsku..." Encyklopedia ta jest wydana w 1959 r. Cóż, ja opracowywanie nikt jednak nie wiedział jeszcze, że na Dolnym Śląsku, między Lubiniem a Głogowem ciągna się miedzionośne zło ża.

Polska miedź, jeśli tak można się wyrazić, „wyruchała" trochę niedawno. Poszukiwanie Przedsudeckie tereny badali jeszcze niemieccy geolodzy. Potem powtórzyli je przez długie lata polscy uczeni. Było wiele rozczarowań i wątpliwości, aż wreszcie otwór sieraszewicki i późniejsze odkrycia przyniosły rewelacje. Ustalono, że obszar zalegania miedzi jest dość duży, bo trzy kopalnie: Lubin, Polkowice i Sieroszowice wraz z już czynnymi kopalniami będą mogły dostarczać około 3 mln ton rudy. Ale i to nie koniec. Choć: miedzi ja ko metale towarzyszące wy stępują srebro, kobalt, wanad

Co innego jednak wstępne rozeznanie, a co innego badania, które mogą stanowić podstawę dla przystąpienia do eksploatacji. Takie badania dla pierwszej kopalni w Lubinie zakończono dopiero w grudniu ubiegłego roku.

Miedziana niecka jest olbrzymia i zasobna, ale nie ma się co łudzić że łatwo będzie się dobrać do jej bogactwa. Miedź zalega na dużej głębokości. Do tego, w nadkładzie znajdują się piaski wodonośne. Taka jest jednak prawidłowość, że czym większy skarb — tym skrzętniej się ma go ukrywa i broni dostępu.

Budowniczowie z Lubina oczywiście nie są obcini głębokością pokładów, ale na kurzawkę nie bardzo się skarża. Od tego jest zamrażanie, by ją pokonać. Poza tym twierdzą, że w ostatecznym rozrachunku zamrażanie okazuje się bardzo ekonomiczną metodą. Zlodowcia ciała ziemię krot się jak skałę.

Postęp robót szybszy, niż przy klasycznym ubieraniu. A o połowach w ślaźnie chodzi. Do końca nadchodzącej pięciolatki wszystkie trzy kopalnie mają już być w budowie. Za dwa do trzech lat dobędzie się pierwsza miedź z Lubina.

Czy możemy sobie pozwolić na takie tempo, czy to nie zbyt forsowny wyścig? Można przytoczyć wiele kontrargumentów o brakach surowcowych, o rosnących potrzebach przemysłu. Skoncentrujmy jednak uwagę na jednym: każda godzina pracy kopalni miedzi przynosi gospodarce narodowej 1,3 mln zł. Każda godzina opóźnienia — to strata tych 1,3 mln zł. A przecież pomnożyć to przez ilość dni w roku...

F. BOROWICZ

Związkowcy wypowiadają się na temat kas zapomogowo - pożyczkowych

Działające od 11 lat pod kierownictwem Związków Zawodowych pracownicze kasy zapomogowo - pożyczkowe stały się najbardziej masową instytucją kredytową ludzi pracy (w okresie 1955 — 1959 r. liczba kas wzrosła z 13 tys. do 20.300). Liczba ich członków z ponad 3.500 tys. do 4.400 tys., a wysokość wkładów z 1 mld do 2.370 mln zł.

W działalności PKZ-P dale się jednak zauważyć szereg słabości, do których należy zaliczyć niedostateczną kontrolę ich gospodarki oraz szczupłość funduszów ograniczających możliwość udzielania większych, długoterminowych pożyczek. W związku z tym do CRZZ napłynęła liczne wnioski, zawierające m. in. postulaty rozszerzenia działalności kas.

Przed przystąpieniem do opracowania projektu nowego regulaminu kas CRZZ postanowiła zwrócić się do aktywu związkowego o wypowiedzenie się na ten temat. W tym celu wszystkie PKZ-P otrzymała obszerne ankiety zawierające blisko 50 pytań, które uwzględniają wyżej wymienione dotychczas postulaty.

Ostrzeżenie

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SZCZECIN — ostrzega przed kupnem aparatu radiowego „Sprzadiwarl" — skradzionego z Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Pogorzelicy.

2113-K

PAŃSTWOWA OPERETKA W SZCZECINIE

poszukuje

POKOI SUBLOKATORSKICH

jedno i dwuosobowych od 1.VIII.60 r.

Zgłoszenia: Potulicka 1, tel. 88-61.

2114-K

PODZIĘKOWANIE

Studia Nauczycielskie nr 1 i 2 w Szczecinie składają Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, a w szczególności przewodniczącemu ob. Wł. Migoniowi, serdeczne podziękowanie za przekazanie 2 samochodów osobowych „Warszawa", które służąc szkoleniu motoryzacyjnemu studentów będą ważne wyrazem konkretnej pomocy Wojewódzkiej Rady Narodowej w kształceniu nauczycieli.

2117-K

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW im. „BOTWINA" w SZCZECINIE

zawiadamia P.T. Odbiorców, że wyprodukowana przez nas Woda Sodowa w syfonach na rynek jest etykietowana nazwą naszej spółdzielni i zawiera wodę źródlaną bez fenolu. Ostrzegamy wszystkich sprzedawców, przed sprzedawaniem Odbiorcom syfonów bez etykiet jako wyrób naszej Sp-ni, ponieważ przeciwko takim wystąpimy na drogę karno-sądową.

2116-K

CENTRALNE WIĘZIENIE W GOLENIOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu dachów w więzieniu Goleniów w terminie do dnia 15 września br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Centralnym Więzieniu do dnia 5.VIII.60 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 6.VIII.60 r. Reflektantów na powyższe roboty obowiązuje wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić do kasy C. W. najdalej w przeddniu przetargu. Dokumentacja techniczna jest do wglądu w C. W. Goleniów i C. W. Szczecin. Zastrzegamy sobie wybór oferenta bez podania powodu.

2119-K

Pracownicy Poszukiwani

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagana długoletnia praktyka w księgowości przemysłowej, technika normowania — wymagane wykształcenie średnie techniczne i kilkuletnia praktyka, mieszkanie na lokomotywę spalinową, zatrudni natychmiast Fabryka Kabli w Załomie. Oferty kierować prosimy na adres: Fabryka Kabli Załom koło Szczecina.

2120-K

STARSZEGO KSIĘGOWEGO na stanowisko kierownika Sekcji Kosztów Własnych w Dziale Finansowo-Księgowym, zatrudnią natychmiast Szczecińskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, Szczecin, Chmielewskiego 16. Wymagane wysokie kwalifikacje. Warunki do omówienia na miejscu w Dziale Ekonomicznym.

2121-K

AKWIZYTORA z praktyką w branży dalowniczo-spożywczej na wojew. szczecińskie i przyległe tereny, poszukuje Spółdzielnia Pracy „Świt" w Łodzi, ul. Zakątna 48, tel. 363-79.

2105-K

2 KSIĘGOWYCH zatrudni natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy w Chorilwelu, poczta Chorilwel, pow. Stargard. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka od 3 do 5 lat. Mile widziani z Technikum Finansowo-Rachunkowym.

2013-K

Automatyczne centrale telefoniczne dla wsi

BYDGOSZCZ PAP. W na nie tylko — jak dotychczas do godz. 16.

Automatyczna centrala telefoniczna, zainstalowana na poczcie wiejskiej, będzie łączyć — bez udziału telefonistki — 80 lub 16 abonentów wewnętrznych. Dodatkowa linia, doprowadzona do łącznicy międzymiejskiej, umożliwi — zapewnia samoczynnie sprawne połączenie z miastem, powiatem, niezależnie od pory dnia.

RADIO

WIADOMOŚCI: — 13.00, 15.00, 22.00

SERWIS RYBACKI: — 20.30

SZCZECIN: — 16.00 — „Horyzonty", 16.40 — Maryjności świata, 17.00 — Z melodią i piosenką przez świat, 17.30 — Ekonomika z paragrafem Zb. Puchalski, 17.40 — Gra zespół Jo Privata, 18.00 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 18.20 — Muzyka.

WARSZAWA: — 15.10 — Koncert Chóru Rozgłośni Wrocławskiej P.R., 15.30 — Dla dzieci słuch. Jana Brzechwy pt. „Pan Soczewka na kijtyczu", 19.25 — Audycja aktualna, 19.35 — Muzyka i aktualności, 19.55 — Gra orkiestra taneczna Eddie Barclaya'a, 19.30 — „Kredowe koło" słuch. wg sztuki legendy chińskiej, 22.32 — Muzyka baletowa, 21.27 — Kronika sportowa, 21.40 — Gra Orkiestra Polskiego Radia dyryguje Edward Czerna, 22.10 — Bilard o pół do dziesiątej

fragm. powieści, 22.40 — Technika i problemy, 23.00 — Wieczorny koncert z Festiwalu Casalna w 1959 r.

TELEWIZJA

Program szczeciński

19 — znak wywoławczy stacji, 19.05 — film „Pewary gigabin", 19.50 — „Wicek marynarzyk", 20 — film krótkometrażowy „Pieniący", 20.31 — „Szczecin dziś i jutro", 20.54 — Telenotatnik (powtórzenie), 21.15 — film fab. „Cich: Doctrz, i, kronika wyd. „A", 22.21 — DOBRANOC

(Program berliński)

12 — kronika, 12.15 — film bułg. „Mała", 13.45 — test, 14.30 — rozmaitości, 17 — dla dzieci od lat 5 „Uniform leśniczego", 19.45 — krótko o wszystkim, 19.55 — pondrowienia telewizji dziecięcej, 20 — spotkanie z E.K. von Schmitzler, 20.40 — prognoza pogody, 20.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — „Balladyki", 21.45 — sztuka telewizyjna „Jak dzicy", ostatnie wiadomości kroniki.

TEATRY

POLSKI — poślednie występy Teatru dalszego z Koszalina — „Kobieta w trudnej sytuacji" g. 19.30

WSPÓŁCZESNY — nieczynny

KINA

KOSMOS — „Klopotliwy wuj rzek" — g. 11.15, 13.30, 15.30, 18, 20.30, 21 — USA — od lat 16

COLOSSEUM — „Męczymy w spodmiarach" g. 9.30, 11.40, 14, 16.20, 18.40, 21 — włoski — od lat 12

LETNIE: Colosseum — „Ulica lasby" — g. 21.40 — Jap.

POLONIA — „Marzenia i zabawy" g. 13.45 — CSRS — od lat 16 — „Milion" g. 16, 18.20, 21 — franc. — od lat 18

OGRODOWE-Bałtyk — „A jednak cię kocham" g. 21.40 — radz.

DELFIN — „Smalona noc" g. 14.30, 16.40, 18.50, 21 — meksyk. — od lat 18

PIONIER — „Zwiadowcy" g. 11, 13, 15 — koreański — od lat 14 — „Ladujemy w Scili" g. 17 — „Błękitna strzała" g. 19, 21 — radz. — od lat 18

PROMIEŃ — „Ziamana strzelnie" g. 13.30, 16, 18.10 — USA — od lat 12

MUZA (Pomorzany) — „Kwiat Carmen" — g. 18, 20 — Jugo — od lat 16

MARS — „Rekord Annie" g. 14.30, 16.45, 21 — USA — od lat 12

FALA — „Falmers" g. 18, 20 — CRS — od lat 16

ECHO (Mostowe) — „Tam, który musi umrzeć" g. 13.30, 20.30 — franc. — od lat 16 (pa noramiczny)

ŚWIT (Skolwin) — „Przystanek na peryferiach" g. 15, 20 — CRS — od lat 18

SOSENKA (Trasowe) — „Na zawsze" g. 20 — USA — od lat 16

MEWA (Załechowo) — „Obcy w domu" g. 19, 21 — franc. — od lat 18

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Wiatr w oczy" g. 18, 20 — radz. — od lat 16

SZKLARGADOWN (Zdrojo) — „Krzemlwo" g. 18, 20 — NRD — od lat 18

MUTNIK (Stolczyn) — „Mój wujaszek" g. 18, 20.15 — franc. — od lat 12

PIONIEWE (Huta Szczecin) — „Tamango" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 16 (panoramiczny)

BAJKA (Police) — „Intrygant ka" g. 18, 20 — austr. — od lat 16

ŻEGLARZ (Golęcino) — nieczynne

1 MAJ (Żydowce) — „Winda na szafot" g. 18, 20 — franc. — od lat 18

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK

FOTOPLASTIKON — Woj. Pol. 26 — „Wersal" — g. 9—21.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 86 — film „Iwan Groźny" g. 18 (seria I); g. 20 seria II

GARNIZONOWY — Wawrzyniaka — prelekcja „Odpowiedzialność społeczno-prawna rodziców za wychowanie dzieci" g. 19

WYSTAWY

STAROMLYŃSKA 27 — malarstwo polskie, średniowiecza sztuka pomorska g. 15—18

WAŁ CHROBREGO 3 — wystawy — morska, archeologia, przyroda, g. 10—16

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL. SPEC. — św. Wojciecha 7

KLINIKA CHIR. II — Pomorzany

PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—22

APTEKI

Nr 7 — 5 Lipca 7 tel. 43-38

Nr 8 — Woj. Pol. 134 tel. 21-97

STACJE BENZYNOWE

Ny 668 — ul. Kopernika — czynna cała dobę

Nr 137 — ul. Mickiewicza 48 g. 6—12

KINA TERENOWE

RYBAK (Świnoujście) — „Świat w oknach" — radz.

CAPITOL (Gryfice) — „Prawo jest prawem" — fr.-wł.

ENA (Stargard) — „W obronie mojej miłości" — fr.-wł.

DAR (Stargard) — „Przeszli przez Portugalię" (panoram.) — fr.

ŻNICE (Choszczno) — „Szlegi Klimaszdaru" — amer.

CHEYF (Gryfino) — „Marynarzu strzeż się" — ang.

SŁOWIANIN (Międzyodroje) — „Pechowiec" — argent.

PARKOWE (Goleniów) — „Wakacje z gangsterem" — włosk.

WISŁA (Goleniów) — „Gwiazda" — jugo.-NRD

MORSKIE OKO (Trzebiatów) — „Ostatnia miłość" — franc.

ORŻEL (Nowogard) — „W samo południe" — amer.

REGA (Łobez) — „Gorzkie wspomnienia" — fr.-amer.

FREGATA (Kamień Pom.) — „Ewakuować miasto" — radz.

KŁOŃCE (Myślibórz) — „Zakładra Nietopera" — NRD

PRZEDWIOŚNIE (Dębno) — „Uwodziciel" — fr.

ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Biedni są piękni" — włoski

WCZASOWE (Międzyodroje) — „Cuend-Pas" — wł.-fr.

DELFIN (Pobierowo) — „Gorzkota do wszystkiego" — amer.

VINETA (Warzewo) — „Zakochani z Villa Borghese" — włoski

Ogłoszenia Drobne

LEKARSKIE

SPECJALISTA-ginekolog Janina Zyśko — przyjmuje w Kryżtu, ul. Hieruta nr 92, I piętro w każdą sobotę o godz. 12.

6185-G

NAUKA!

ANGIELSKIEGO, niemieckiego — udzielam indywidualnie dla zasadu i szkoły. Bogusława 35—1.

6186-G

UDZIELAM lekcji w zakresie szkoły podstawowej. Szczecin, ul. Słowackiego 12a m. 1.

6187-G

PRACA

POTRZEBNA na stałe pomoc domowa. Ul. Zupańskiego 18 m. 26 (Niebuszewo, dojazd 8).

6188-G

STARSZA pani do dziecka potrzebna. Pokój samodzielny, zapewniony. Ul. Piękna 8—33.

6189-G

DOM Handlowy „Delikatesy" w Szczecinie, Wojska Polskiego 58, zatrudni kierowników sklepów, sprzedawców, magazyniera opakowań i starszą księgową. Wynagrodzenie płatne zgodnie ze Zbiorowym Układem Pracy Pracowników Handlu Wewnętrznego.

2071-K

10 STOLARZY, 6 cieśli, 6 parkieciarzy, 5 lastrikarzy, 5 hydraulików-monterów, 5 kierowców, 10 tadowaczy, 30 murarzy, 6 blacharzy, 20 malarzy, 40 robotników niewykwalifikowanych, 8 robotników na naukę zawodu parkieciarza, 8 na gazyniorów ogólno-budowlanych, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane Miejskiego nr 1 w Szczecinie. Dla rzemieślników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Rzemieślników który ubiegają się do pracy do dnia 31 lipca br. przedsiębiorstwo zapewnia front pracy w okresie zimowym.

2104-K

KIEROWNIKA i rzeczoznawcę do nowo otwiera nego sklepu PRD „Jubiler" w Szczecinie — poszukujemy. Wymagane średnie wykształcenie i praktyka w handlu. Podania wraz z życiorysem i odpisem świadectw przesyłać do Dyrekcji PHD „Jubiler" — Poznań, Pl. Wolności 3.

2103-K

2 KIEROWCÓW na samochody ciężarowe, 4 asfaltaczy, 1 operatora do obsługi sprzętu drogowego, 1 operatora do obsługi dźwigu „Fabdźwigu" zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie ul. Nocznickiego 15/17.

2100-K

ODDZIAŁ Trakcji w Szczecinie przyjmie: 2 murarzy, 1 betoniarza, 2 dekarzy, 2 blacharzy, 2 stolarzy, 1 kowala, 5 robotników. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Oprócz wynagrodzenia pracownik otrzymuje bezpłatnie umundurowanie, deputat węglowy, bilety kolejowe prac. i rodzinne itp., 10 uczniów do praktycznego zaznajomienia zawodu ślusarstwa ogólnego. Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej i dobry ogólny stan zdrowia. Informacje o powyższych sprawach udziela PKP Oddział Trakcji w Szczecinie, ul. Czarnieckiego nr 8, II p., pok. 18, względnie 17.

2123-K

WOJEWÓDZKI Zakład Szkolenia Ośrodek „Elektrotechnika" Szczecin, Podgórna 63 tel. 378-28, zatrudni natychmiast monterów elektryków z odpowiednimi kwalifikacjami oraz uczniów od lat 17 z ukończoną szkołą podstawową.

6245-G

ROBOTNICY do wyrobu prefabrykatów i dachówkarze potrzebni. Nowogard-betoniarnia, Dworcowa 2

6244-G

TOWARZYSTWO Przyjaciół Dzieci przyjmie księgowego, (wyjazdy w terenu). Zgłoszenia, Okręg TPD ul. 5-go Lipca 43 w Szczecinie

6243-G

ZARZĄD Spółdzielni Inw. Wojennych „Weteran" w Szczecinie ul. Zubrów nr 1 przyjmie od zaraz głównego księgowego.

6226-G

EKONOMISTĘ, prawnika na stanowisko inspektora organizacji, referenta administracyjnego z umiejętnością pisania na maszynie zatrudni Związek Spółdzielni Mieszkaniowych, Szczecin, pl. Dzierżyńskiego 1 (gmach MRN) pokój 342.

6154-G

POTRZEBNA pomoc domowa. Piastów 67/6.

6231-G

MATRYMONIALNE

SAMOTNY, lat 54, wzrost 168, brunet na stanowisku, własne mieszkanie, bez nałogów pozna samotną do lat 45 bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 914.

6191-G

POSZUKUJĘ pożyczki w wysokości 30.000 zł. Wa runki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 917.

6230-G

RÓŻNE

KUPIĘ lub wydzierżawię warsztat piekarniczo-cukierniczy z mieszkaniem, sklepem, miejscowość obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 914.

6191-G

POSZUKUJĘ pożyczki w wysokości 30.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 917.

6230-G

ODSTĄPIĘ obórkę nadającą się na wszelką hodowlę, ul. Studzienna 7 od godz. 16 do 21.

6242-G

ODDAM warsztat blacharski z narzędziami w Toruniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 915.

6192-G

POSIADAM wygodny lokal, centrum, oczekuje propozycji ewentualnie ostąpie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr nr 913.

6183-G

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ pies, wilczur. Proszę odebrać: Wierzbowa 54.

6194-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny, nowy, wolny z ogrodem, 30 drzew siedmiolatnich, oparkaniony, przy Poznaniu — sprzedam. Komunikacja co 15 minut. Cena 185.000 zł. Kozłowski, Poznań, Mickiewicza 17 m. 3.

6195-G

DOM piętrowy, z powodu stanowi korzystnie sprzedam. Klaydzińska, Nakło n/Notecią, Długa 18.

6196-G

SPRZEDAM: kilka domków jednorodzinnych z ogrodami i gospodarstw różnych, hipotecznie wiaanych w cenie od 50.000 — na terenie całej Polski (najkorzystniej w Pile). Przyjmuję nowe zlecenia w sprzedaży wszelkich nieruchomości. Marian Grzesiak, Piła, ul. Czarnieckiego 42.

6197-G

2 POWÓDZI chorzby pilnie sprzedam willę pod Warszawą, piękne położona. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 912.

6198-G

WILLĘ, połowę willi, domek 2-rodzinny (wolne mieszkanie), ogród, gospodarstwo, korzystnie sprzeda Biuro Posrednictwa Bydgoszcz, Libelta 10/2.

2106-K

DOM jednorodzinny 4-pokojowy wygodami, garażem, ogrodem, sprzedam. Bydgoszcz-Brdyuiście, Wiosenna 1, tel. 25-46, Kończewski.

2105-K

SPRZEDAM okazyjnie willę pięcioizbową, plac ralesiony. Miejscowość letniskowo-klimatyczna, Skolimów k/Warszawy, ul. Chyliczka 39. Piszczek.

2107-K

SPRZEDAM wyłączony lokal czteropokojowy, c.o., wygody, z połową domu, solidnej budowy (około 6.000 metrów). Warszawa-Anin, komunikacja kolejowa i elektryczna, autobusami miejskimi. Oferty: pisemne: „R-771" PAR Warszawa, Poznańska 38.

2108-K

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Junak" sprzedam. Słowackiego 15a/4, Nejman, godz. 16 —21.

6234-G

MOTOCYKL „Mińsk" (nowy) bezpośrednio sprzedam. Cena 6.000 zł. Tel. 61-81.

6199-G

MOTOCYKL „Junak" — sprzedam. Ul. Żukowskiego 1—1 od godz. 16.

6200-G

180 KURCZĄT 3-tygodniowych, 300 1-tygodniowych, 400 1-tygodniowych, 800 3-dniowych — sprzedam. Szczecin — Gumience, ul. Miesarka I-go 62.

6201-G

TELEWIZOR „Dürer" — sprzedam, Wielkopolska 43 m. 16, godz. 16—20.

6202-G

SAMOCHÓD DKW — sprzedam. Wielkopolska 43 (róg Śląskiej), garaż, od godz. 16.

6203-G

10 SZTUK uli z pszczołami — sprzedam, Al. Boh. Warszawy 78—4 godz. 17—20.

6204-G

MOTOCYKL WFM — sprzedam. Ul. Cmar Oświęcimia 5—3 przy Szpitalu Kolejowym.

6205-G

PIANINO marki „Rahlet Neubrandenburg" — sprzedam. Al. Powstańców 48—1.

6206-G

KROWĘ cielną oraz sieczkę — sprzedam. Gumience. Wileńska 19.

6207-G

MASZYNĘ do szycia — sprzedam niedrogo. Pocztowa 16—18.

6208-G

AKORDEON niemiecki 120-basowy „Finotti" — sprzedam. Jednostki Narodowej 8a/11.

6209-G

MOTOCYKL WFM sprzedam tanio, ul. Przybyszewskiego 21/7.

6225-G

KOMPLET kuchenny, biurko, kuchenkę „Junkers" pilnie sprzedam, tel. 48-43.

6221-G

I OKALE

2 POKOJE, kuchnia; c.o. zamienię na domek przemaczony do spółdzielni. Dopłacę. Pogodno, ul. Domańskiego 8 — Borowiak.

6232-G

LOKAL (40 m kw.) zamienię lub pół wydzierżawię. Dobry punkt dla krawca i szewca. Golęcino—Lipowa 21 — marszałwo.

6241-G

POSZUKUJĘ 1 lub 2 pokoi z kuchnią. Zwrócę koszty. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 919.

6240-G

2 POKOJE, kuchnia, sad zamienię na mieszkanie z łazienką, tel. 37-312, od godz. 16.

6238-G

POKOJ na Pogodnie zamienię na równorzędny z używalnością kuchni. Dzielnica obojętna. Wiadomość: St. Kostki 9/1, w godz. od 17 do 21.

6228-G

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zwrócę koszty remontu. Zgłoszenia, Szczecin, ul. Henryka Pobożnego 12/2, po godz. 14.

6237-G

TRZY pokoje, kuchnia, front. I piętro zamienię na mieszkanie z ogrodem. Kn. Jadwigi 31-3.

6210-G

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu przez Pracowników

Spółdz. „RENOWATOR"

za współczucie i pomoc materialną po zgonie mego męża serdeczne podziękowanie składa

Żona Zofia Stachulko z dziećmi

6229-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na równorzędne lub pokój z kuchnią na Pogodnie. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8, nr 918.

6236-G

WYNAJMIĘ pokój umeblowany. Płacne za rok z góry. Szczecin, Pasterska 23-1.

6211-G

2 POKOJE, łazienka c.o. zamienię na równorzędne na Pogodnie. Zgłoszenia tel. 27-14 godz. 19 — 21.

6212-G

DWA pokoje, kuchnia w drugim dziedzińcu domku, ogródek przydomowy zamienię na trzy pokoje z kuchnią i łazienką. Sosnowa 22-1.

6213-G

JEDEN i pół pokoju w śródmieściu odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 916.

6214-G

SKAWINA koło Krakowa, dwa pokoje, kuchnia, komfort zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 911.

6215-G

SOLIDNY, kulturalny kawaler poszukuje pokoju. Tel. 59-21, godz. 14 — 16.

6216-G

POSZUKUJĘ pokoju su blokatorskiego. Zapłacę z góry za pół roku. Wiadomość: Pelczarskiej, ul. Mickiewicza 10-8.

6217-G

DWA pokoje z kuchnią zamienię na pokój za zwrotem kosztów remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 909.

6218-G

GRYFINO: dwa pokoje, kuchnia, wygody, ogród — możliwość hodowli, zamienię na podobne na trasie Szczecin — Stargard. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 908.

6219-G

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią lub 2. Zwrócę koszty do 18 tys. zł. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Pl. Hołdu Pruskiego 8 nr 916.

6235-G

DWA pokoje z kuchnią zamienię na podobne mniejsze, Długosza 1-2.

6231-G

DUŻY pokój, kuchnia zamienię na dwa małe, Krzywoustego 2 m. 1, godz. 17 — 20.

6222-G

ZGUBY

71 BM. na ul. Poniatowskiego zgubiono portmonetkę z kluczami od mieszkania, przepiskę służbową na nazwisko Henryka Jastrzębska, odcinek karty konkurowej „Gryfa", kwitariusz wego znalazce proszę o zwrot: ul. M. Buczka 28-10.

6227-G

ZGUBIONO portfel z prawo jazdy i dowodem rejestracyjnym pojazdu, uprawnienie II kiopoperatora oraz inne dokumenty na nazwisko Eugeniusz Swatko. Proszę o zwrot: Gumience, ul. Źródlana 8.

6225-G

ZGUBIONO leg. związkową na nazwisko Ireny Ziółkowski.

6233-G

W NIEDZIELĘ 24. VII. zgubiono na trasie Wolska Polskiego lub Buczka złoty zegarek damski „Zenit". Zwrot za wynagrodzeniem: Buczka 24-13.

6216-G

Prenumeruj „Kurier"

SPORT

Sportowe półkolonie dla szczecińskiej młodzieży

Cenna inicjatywa „CZARNYCH"

NIECAŁA młodzież wyjechała na kolonie czy obozy. Tysiące dziewcząt i chłopców pozostało w mieście, nie mając w zasadzie co z sobą począć. A przecież można im dać doskonałe zajęcia... SPORTOWE!

O nich to powinny pomyśleć nasze władze sportowe. Wydaje się, że inicjatywa szczecińskich „Czarnych" odda nia na użytek młodzieży wszystkich obiektów stadionu przy ul. Chopina, powinna być w pełni wykorzystana. Np. Miejski Komitet Kultury Fizycznej mógłby zorganizować na stadio nie „Czarnych" SPORTOWE POŁKOLONIE DLA MŁODZIEŻY. Zna Jazłoby to na pewno u nas, szczególnie u młodych mieszkańców Niebuszewa, Śródmieścia a nawet dalszych dzielnic Szczecina.

Na stadionie Czarnych są przecież piękne boiska, na których można by szkolić młodych szczypiornistów; są dobrze utrzymane boiska do koszykówki i siatkówki. Jest również doskonały kort tenisowy. Jak nas zapewnił sekretarz „Czarnych", p. Henryk WLAZŁO, chętni otrzymają nawet rakiety i piłeczki. Czego więc jeszcze trzeba?

Potrzeba właściwego pokierowania tymi sprawami, czego oczekujemy od działaczy i władz sportowych oraz ojców miasta. (czek)

Pogoń – Ruch już w sobotę

CZTERNASTE spotkanie o mistrzostwo I ligi rozegra szczecińska POGOŃ w Chorzowie z miejscowym RUCHEM. Mecz odbędzie się nie w niedzielę, jak większość spotkań ligowych, lecz już w sobotę o godzinie 18. Czytelnicy „Kuriera Szczecińskiego" znają sprawozdanie z tego meczu (od naszego korespondenta) już w niedzielnym numerze porannym gazety. (k)

Co słychać w Spale?

Doskonałe rezultaty pań w skoku w dal

W SPALE nadal panuje fatalna pogoda, z małymi przerwami leje deszcz. Treningi naszej kadry są ograniczone, gdyż bieżnia jest zbyt mokra.

W przerwach pomiędzy ulewami krótko trenowały nasze zawodniczki w skoku w dal. BIBRO osiągnęła bardzo dobry rezultat 6,12 m, a w dwóch spalonych skokach miała na wet 6,30. CHOJNACKA uzyskała 5,99 a CIASTOWSKA 5,80.

Trener Hofman jest zdania, że większość naszych zawodniczek i zawodników zaczyna dochodzić do szczytowej formy, co było założeniem generalnego planu przygotowań przedolimpijskich.

Rekordzista świata w rzucie dyskiem PIĄTKOWSKI otrzymał z rąk wiceprzewodniczącego łódzkiej Rady Narodowej złoty dysk, nagrodę za zwycięstwo w eta sie uroczystości otwarcia kombinatu sportowego łódzkiego „Startu".

Bieżnia i rzutnie „Startu" na stadionie julianowskim w Łodzi bardzo przypadły do gustu naszym czołowym lekkoatletom. W najbliższą sobotę, 30 lipca odbędzie się tam rewia czołowych lekkoatletów polskich. Na za wodach tych po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją będzie startował w biegu na 400 m Kowalski. Na starcie staną również m. in. Piątkowski, Sosgórnik i Kwiatkowski. (PAP)

Zakończenie międzynarodowych regat żeglarskich w Gdyni

GDYNIA. Na basenie jachtowym w Gdyni nastąpiło 26 bm. uroczyste zamknięcie międzynarodowych regat żeglarskich. Klikudniowe boje najlepszych żeglarzy Polski i NRD toczyły się w wyjątkowo niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy silnych wiatrach osiągających na zatoce gdańskiej siłę 7 stopni skali Beauforta (czasami jeszcze więcej na pełnym Bałtyku). Regaty jachtów klasowych, załogowych i pełnomorskich wymagały więc od żeglarzy maksimum sprawności i bvły ciężką próbą dla sprzętu.

Najtrudniejszą rozkurencją były niewątpliwie regaty jachtów pełnomorskich, odbywające się na 600-milowej trasie pomiędzy Gdynią — wybrzeżem Szwecji — Ustką i Gdynią. W regatach tych najazrywniejszym okazał się jacht „MARY" pod dowództwem kpt. Stronka, który otrzymał puchar nestora polskiego żeglarstwa kapitana Szmykowskiego. Puchar przewodniczącego GKKF i T dla najwyższego jachtu, po przeliczeniu według formuły IORC, otrzymała załoga jachtu „HANSEA 2" z NRD, dowodzona przez kpt. J. Rohde.

Po kolejarskim zlocie Szczeciniacy na jeziorach Mazurskich

Z RUCIANEGO, (woj. olsztyńskie) powrócili szczecińscy kolejarze, którzy przez kilka dni uczestniczyli w dorocznym Między narodowym Zlocie Turystów – Kolejarzy. Szczecinianie, podobnie jak w ubiegłym roku, wybrali tras sy kajakowe. Pomimo, że do punktu zlotowego zdążano także trasami pieszymi, motorowymi, rowerowymi i żeglarskimi. Ogółem do Ruciańego przybyło ponad 2.100 turystów - kolejarzy zorganizowanych w 240 drużyn. Na zakończenie rajdu, podczas trzydniowego pobytu nad Jeziorem Nidzkim, odbyło się kilkanaście rodzaju imprez sportowo - rozrywkowych. Zwycięzcy otrzymali war tościowe nagrody.

Ekipa szczecińskiej DOKP posiadała tym razem aż 14 składanych (kajaków, na których przeby ła ponad 100 km od Pup do Ruciańego. Wielu uczestników jak np. p. Szewczyk, p. Trebicki oraz le karz szczecińskich rugbystów dr Kucharski to sie biorą udział w tej wielkiej imprezie turystycznej. (k)

Oby juniorzy Pogoni spisali się lepiej od swych starszych kolegów

PIŁKARSKIE rozgrywki o mistrzostwo Polski juniorów w Gdańsku już w fazie decydującą. Na polu walki pozostało jeszcze 4 drużyn, które w najbliższą niedzielę rozegrają pierwsze spotkania ćwierćfinałowe. Wśród tej dobrowej ósemki znaleźli się również juniorzy szczecińskiej Pogoni. Natomiast w przeciwnikiem młodych portowców będą piłkarze Kosmalskiej GWARDII. Gwardziści zgromadzili w rozgrywkach eliminacyjnych pewnego rodzaju niespodziankę eliminując dobry zespół juniorów gdańskiej Lechii.

Nasi chłopcy nie są bez szans i mają wszelkie dane zakwalifikowania się do dalszych, półfinałowych rozgrywek. Szczecinianie są niezle wyszkoleni technicznie, posiadają zmysł gry zespołowej a również nie brak im ambicji. Jeżeli tylko te umiejętności właściwie wykorzystają, mają wszelkie szanse odniesienia sukcesu.

Mistrzowskie spotkanie z czesławiańską Gwardią odbędzie się w niedzielę na stadionie Pogoni o godz. 15. (k)

Uwaga działacze sportowi!

Numer 378-91 czeka

WCZORAJ otrzymaliśmy od zarządu LPŻ w Gryficach list w którym p. Janusz Trojanowski przesyła informacje, dotyczące imprez sportowych rozegranych w Gryficach z okazji Święta 22 Lipca. Redakcja z przyjemnością przyjmuje takie listy ,lecz niestety, informacje są mocno spóźnione.

Przy okazji przypomina my wszystkim działaczom i sędziom sportowym z terenu naszej województwa, że wszelkie informacje dotyczące zawodów sportowych kierować prosimy możliwie tego samego dnia, telefonicznie na nr 378-91 (niedziela godz. 20.30 do godz. 2 po północy). W dzień prosimy dzwonić na nr 37-77 (godzina 9 – 14).

Materiały bieżące poeta ramy się zamieszczać na tychmiast.

JERZY LEMPART nowym trenerem szczecińskich rugbystów

JUTRO, tj. w czwartek 23 bm. w sali Domu Kolejarza przy ul. Partyzantów 2, odbędzie się zebranie jedynej w Szczecinie sekcji rugby przy KKS „Pionier". Na zebranie proszeni są wszyscy zawodnicy zgłoszeni w sekcji, zarówno z pierwszej drużyny jak i zawodnicy rezerwowi i juniorzy oraz wszyscy sympatycy tej dyscypliny sportowej. Na zebraniu omówione będą sprawy związane z odejściem dotychczasowego trenera p. Chodkiewicza i podjęciem pracy trenerskiej przez członka Zarządu Głównego Polskiego Związku Rugby p. Jerzego LEMPARTA, jednego z pierwszych w Polsce trenerów rugby. Poczta tek zebrania o godz. 18. (k)

Polacy na regatach wioślarskich w Gruenau

NA TORZE olimpijskim w Gruenau odbyły się międzynarodowe regaty wioślarskie z udziałem osad z POLSKI, NRD, Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier. W konkurencji kobiet w czwórkach [illegible] osada warszawskiego AZS zajęła trzecie miejsce czas 4.10.0. Zwycięzyły niemieckie zespół DHSV – 3.49.8 przed Vasas Azelenitő – 3.54.0. Trzecie miejsce zajęła również polska osada startująca w ósemkach. Tu również triumfował zespół NRD – TSC Obercschoeneweide w czasie 3.32.1 przed DHFK Lipsk – 3.34.4. Polski używały czas 3.38.0. (PAP)

Związek Studentów Polskich w Szczecinie gości akademików z całej Europy

Wczasy w całej pełni

STUDENCKA akcja wczasowa trwa w całej pełni. Jak nas poinformował kierownik biura wczasów studenckich w Szczecinie p. J. ZABIŃSKI w roku bieżącym wyjechało za granicę przeszło 150 studentów ze szczecińskich uczelni. Większość z nich (ok. 80) udała się na praktyki do Francji, Belgii, Norwegii, Szwecji, ZSRR i Bułgarii. Na wczasy krajowe wyjechało ze Szczecina 600 studentów.

Szczeciński ZSP posiada w naszym województwie kilka domów wczasowych w miejscowościach nadmorskich. W Międzynarodowym Domu Studenckim w ŚWINOUJŚCIU przebywa obecnie ok. 400 osób (w tym 50 proc. obcokrajowców). W domu wczasowym „MEWA" w MIĘDZYZDROJACH bawi 40 osobowa wycieczka Czechosłowaków. Zorganizowano też **ośrodek wczasowy nad jeziorem Miedwie**, gdzie wypoczywa ok. 500 studentów.

Kierownictwo ZSP uatrakcyjnia wczasy studenckie sprowadzając zespoły artystyczne i teatrzyki studenckie. Onegdaj gościł w Ośrodku świnoujskim teatrzyk „Stodoła" z Warszawy.

Międzynarodowy Dom Studenta znajduje się też przy ul. Boh. Warszawy w Szczecinie, gdzie przebywa obecnie 400 akademików (m. in. Bułgarów, Finów, Czechów, Jugosłowian ów i Austriaków). Wielu z nich odbywa praktyki w szczecińskich zakładach pracy, PGR-ach i kl: ikach. Co parę dni organizują oni wycieczki na jezioro Miedwie do ośrodka wczasowego. Trasa wycieczek biegnie przez Puszczę Bukową. (rg)

Kolejki przed biblioteką

FILIA biblioteki miejskiej przy ul. Reymonta posiada 3.690 pozycji książkowych i 1.176 czytelników. Wypożyczają tu książki mieszkańcy Pilichowa i Pogodna. Przyjeżdżają nawet mieszkańcy Śródmieścia.

Przed dwoma laty placówka ta, która jest za mała. Podobno miano budować jeszcze jedno pomieszczenie (od strony szpitala dla zwiększenia magazynu), lecz jednak na obietnicach.

Sprawa powiększenia lokalu biblioteki, która jest ważną placówką kulturalną dzielnicy Pogodna, powinna być pozytywnie załatwiona w jak najkrótszym czasie. (rg)

6 mln zł zapłacili zakłady przemysłowe za nadmierne zużycie wody

Poprawia się dopływ wody do mieszkań

Z ZAOPATRZENIEM miasta w wodę jest już lepiej niż przed dwoma czy trzema laty. Coraz mniej jest narzekań na brak jej dopływu. Dzieje się tak dlatego, bo niezależnie od takich inwestycji jak np. w Zdrojach, czy przy renowacji stacji pomp na Pomorzanach, które w zasadzie dopiero w przyszłości zaważą na ilości i jakości wody, coraz skuteczniej działają tzw. limity – czyli ograniczenie ilości wody dla potrzeb zakładów produkcyjnych. W ub. roku budżet miejski powiększył się z tego tytułu niemal 6 mln. zł. Były to grzywny płacone przez zakłady pracy za nadmierne używanie wody.

Niemały wpływ mają także uruchomione ostatnio **nowe ujęcia wody w zakładach przemysłowych**, m. in. w gazowni na Niebuszewie, papierni, stoczni, zakładach nitenowych. Niebawem uniezależnią się od miejskich wodociągów i to w dużym stopniu – Przedsiębiorstwo Połowów Usług Rybackich „Gryf", które dla celów przemysłowych będzie miało własną wodę.

Zmalało także **marnotrawstwo wody w mieszkaniach wskutek naprawy kranów i uszczelek.** Według prowizorycznych obliczeń ubytek wody w mieszkaniach zmalał z 18 na 12 proc.

Do poprawy przyczyniają się również **nowe ujęcia wody w pracowniczych ogródkach działkowych.**

Wykonano je m. in. w POD „Barlozówka" i „Miczurina". W POD „Tadeusza Kościuszki inwestycje są już na ukończeniu. Pozostało tam jeszcze do wykonania tylko podłączenie do pompy głębinowej. W „Skarbówce" przeprowadza się roboty wiertnicze. Niebawem rozpoczną się podobne wiercenia w POD przy ul. Santockiej. Całość prac ma być zakończona na początku IV kwartału br. (b)

Uwaga, kierowcy taksówek

KOMENDA Miejska MO zwraca się z prośbą do kierowcy taksówki zarobkowej, który w nocy z 3 na 4 lipca br. przewiózł dwóch pasażerów ze Zdrojów do Szczecina o zgłoszenie się do Komendy MO przy ul. Kazimierza 9, pok. 103, celem złożenia informacji.

SYGNAŁY czytelników

MOŻE SIĘ NIE ZAWALI?

WIEM, że „Kurier" zawsze idzie z pomocą czytelnikom, a więc i ja proszę o nią. Pół roku temu w kuchni naszego mieszkania runęła większa część sufitu i w dalszym ciągu leca nam na głowę mniejsze i większe kawałki. Zwracałam się niejednokrotnie do administracji nr 16 (Niemierzewo), a nawet do MRN, ale nic wiele to pomogło. Kierownik działu technicznego podczas mojej ostatniej wizyty mnie „pocieszył", że jeszcze jest... czas. Potem przyszedł dać materiał na remont, natomiast za robociznę muszę zapłacić sama. A ja na to nie mogę sobie pozwolić, żyję z renty inwalidzkiej, córka zarabia też nie dużo. Rozpacz mnie ogarnia, mieszkanie pochłania zdrowie. Może MZBM i okaże dla mnie zrozumienie?

Czytelniczka
z ul. Krasińskiego 99/13

CHULIGANI

OD DŁUŻSZEGO czasu obserwuję chuligańskie wyczyny młodych chłopców z przyblokowej piekarni przy ul. Żółkiewskiego 13. Wywracają oni pojemniki na śmieci, rzucają w nie kamieniami, a nierzadko wybijają szyby w mieszkaniach. 22 bm. podczas takiej „zabawy" jednemu omal nie ugodził w głowę małego dziecka bawiącego się na podwórzu. Udałem się do piekarni, ale tam przyjęto mnie wymyślami i zagrożono pobiciem. W wypadku potrzeby gotów jestem podać nazwiska chuliganów.

STAŁY CZYTELNIK
(Nazwisko i adres znane Redakcji)

RAJ PIJAKÓW

JESZCZE kilka lat temu Gołęcino było dzielnicą do pozazdroszczenia. Mieszkańcy śródmieścia przyjeżdżali tu na niedzielne wycieczki, było dużo zieleni, piękny park itp. Teraz to dzielnica pijaków i chuliganów. Nasi mężowie wracając z pracy, mają po drodze do domów aż cztery knajpy, a nie każdy oprze się chęci wstąpienia po wypiastę „na szkiełko". Na ul. Kosmalskiego był kiedyś bar mleczny, ale zlikwidowano go i zamieniono w sprzedalnię. Można tam kupić wino w ilościach dogodnych dla każdego – na szklanki czy butelki. W owocarni też sprzedaje się wino, a we „Fregacie" wino na wynos (nawet na kredyty). W tej dzielnicy może zabraknąć chleba czy warzyw, ale wódki i wina nigdy. Gdzie jest Liga Kobiet, co myśla o tym ojcowie miasta?

Mieszkańcy Gołęcina

REFLEKTOREM

WIZYTÓWKA

Od dawna słynna już jest w Szczecinie skarpa obok Teatru Polskiego. Są tam chody przysparzające wiele kłopotu miłośnikom Melpomeny zdążającym niejednokrotnie w ostatniej chwili na przedstawienie i z tego powodu nie bardzo petrzącym pod nogi. A pod nogami mają oni owe schody, które choćby z racji swego stromego po łożenia stanowią nie lada przeszkodę do przebycia. Po ostatnim porządkowaniu skarpy, na schodach pozostała pamiątka w postaci wielkiej żelaznej szyny.

Wczoraj właśnie zademonstrowano nam męskie nogi, które ucierpiały poważnie na skutek tej szyny. Widok tych nóg na pewno wzruszyłby serca hałaganiarzy, którzy pozostawili po sobie taki nie chlujny ślad na skarpie.

(hs)

„Mazowszem" do brzegów Rugii

ŻEGLUGA Gdańska wspólnie z Żeglugą Szczecińską organizuje w każdą środę (jak już informowaliśmy swego czasu w gazecie) — *wycieczki na m/s „Mazowszu" pod Rugię.* Koszt takiej eskapady wynosi 80 zł. Na statku znajdują się kabiny dla 120 pasażerów. W każdej wycieczce może brać udział 250 osób. W inaurugacyjnym rejsie, który odbył się 20 bm. uczestniczył także przedstawiciel „Kuriera".

Gdy statek odbił od Wałów Chrobrego, wielu pasażerów ułożyło się na pokładzie szalupowym by się opalać. Niektórzy przyglądali się statkom wpływającym do Szczecina, przeładunkowi rudy przy nabrzeżu Huk; zastanawiali się dlaczego jedne pławy są czarne, czerwone, zielone a inne w pasy. Niestety, nie było nikogo, kto by zaspokoił ciekawość wycieczkowiczów.

W Świnoujściu podczas krótkiego postoju zabrano jeszcze dodatkowo kilkudziesięciu pasażerów, po czym statek udał się w dalszą podróż. Na redzie, motorówki podpływały do zakotwiczonych statków. Piloci wchodzili na pokład, z masztu opuszczano literę „G" (kodu międzynarodowego), która oznacza zapotrzebowanie na pilota.

Po osiągnięciu pławy „nr 15" m/s „Mazowsze" skręcił na zachód. Pasażerowie oczekiwali kołysania. Neptun jednak rozczarował ich — *woda była gładka jak w sadzawce.* Obeszło się więc bez „karmienia rybek".

O g. 13, cl. którzy nie zaopatrzyli się w suchy prowiant zeszli do sali restauracyjnej. Repertuar dań był nader urozmaicony. Orkiestra grała najnowsze przeboje.

Po 8 godzinach podróży statek minął niedużą wysepkę Greifswalde Ole. Na horyzoncie pojawiła się wąpienna ściana Rugii. Podróż przebiegała wzdłuż brzegu NRD. Koło cypla Ranzow statek zawrócił w powrotną drogę. Płynął tym samym szlakiem. Mewy chwytały pokarm rzucany przez pasażerów. W Świnoujściu znów krótki postój.

Do nabrzeża w Szczecinie m/s „Mazowsze" dobił o godz. 3 nad ranem.

—

Inauguracyjny rejs pod Rugię zapoczątkował cotygodniowe wycieczki. (wisz)

Telefonem z Karlowych Varów

BRAWO dla festiwalowego jury za Grand Prix dla „SIERIOŻY"

„Rok Pierwszy" bez sukcesu

NIE było chyba jeszcze festiwalu filmowego, po którym nie dyskutowano by zawzięcie na temat decyzji jury i nie kwestionowano nagród. Zakończony onegdaj XII Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlowych Varach nie jest pod tym względem wyjątkiem, choć przyznanie Grand-Prix radzieckiemu filmowi „SIERIOŻA" nie budzi u nikogo wątpliwości. W ogóle wysokie wartości humanistyczne i artystyczne radzieckich filmów są zbyt oczywiste, by można było kwestionować bądź ten sukces, bądź też nagrodę zdobytą przez inny film radziecki—„BO HATEROWIE CHWILI". Są to niewątpliwie nagrody zasłużone.

INNE jednak wyróżnienia typowały wśród przedstawicieli między narodowej prasy spory i dyskusje.

Najwięcej wątpliwości budzi przyznanie nagrody za najlepszą kreację aktorską ex aequo wielkiemu Olivierowi i Erwinowi Geschoneckowi. Chociaż można mieć takie czy inne zastrzeżenia dla roli Oliviera, chociaż nie jest ona jego największym osiągnięciem aktorskim — zdaniem wielu krytyków i w tej liczbie waszego korespondenta bezsprzecznie stoi znacznie wyżej od roli niemieckiego aktora. Już raczej na podzielenie nagrody z Olivierem zasługiwał Stanisław Zaczyk, który z naprawdę trudnej, dość sztywnej i nieciekawej w gruncie rzeczy roli w filmie „ROK PIERWSZY" (który jak wiadomo nie odniósł sukcesu) zdołał stworzyć przekonywującą postać komunisty, pełnego energii i wiary w słuszność swojego postępowania.

NIESŁUSZNE byłoby może nazwanie zakończonego festiwalu w Karlowych Varach prze glądem słabych filmów, ale trzeba stwierdzić, że przeciętny poziom demonstrowanej tu najnowszej produkcji filmowej z 47 krajów świata nie był zbyt wysoki. Jury nie miało specjalnych trudności w wybraniu spośród kilkudziesięciu filmów kilku pozycji naprawdę godnych nagród. Było ich tak niewiele, że — jak głosiła kuluarowa plotka — jurorzy obawiali się, iż nie będą mogli rozdać wszystkich nagród.

Michał KOWALSKI

Wieści PORTOWO-morskie

W ALEKSANDRII rozpoczęte się wkrótce budowę stoczni przystosowanej do budowy 10-tysięcznikow. Koszt tej inwestycji wyniosą ok. 10 mln funtów. Związek Radziecki dostarczy sprzętu budowlanego i udzieli pomocy technicznej. W 1963 r. stocznia rozpocznie produkcję okrętową.

W PORCIE Hampton Roads zmalały ostatnio przeładunki węgla amerykańskiego eksportowanego do Europy i Azji. Jeszcze w 1957 r. wyrażały się one liczbą 45,6 mln ton, a w roku ubiegłym zmniejszyły się do 28,4 mln ton. Największy spadek zanotowano w br. Od stycznia do kwietnia przeładowano bowiem niecałe 5 mln ton.

W LONDYNIE prowadzi się rozmowy na temat zakupienia przez Japonię floty wielorybniczej angielskiego armatora „Hector Whaling Ltd". Flotylla ta składa się ze statku-bazy, dwóch tankowców, dwóch holowników i 10 statków łowczych. Wartość jej wynosi ok. 3,5 mln funtów.

WCZASOWICZE z Dziwnowa, Pobierowa, Rewalu i Niechorza dowiedzą się wreszcie możliwości wypływania na morskie wycieczki m/s „Elżunia", statkiem Żeglugi Szczecińskiej. W razie sztormu „Elżunię" wypływa na Zalew Kamieński. M/s „Rekin" obsługuje wczasowiczów przebywających w Kołobrzegu i Darłowie.

Tysiąc alpinistów szturmuje Elbrus

MOSKWA PAP. Tysiąc alpinistów rozpoczęło przed kilku dniami wspinaczkę na najwyższy szczyt Europy wschodniej — górę Elbrus (5633 m). W szturmie na Elbrus biorą udział młodzi robotnicy, kołchoźnicy, studenci i urzędnicy z różnych miast Związku Radzieckiego. Są oni uczestnikami wielkiej Alpiniady, zorganizowanej na cześć 40 rocznicy ustanowienia władzy radzieckiej w Kabardino-Bałkarskiej Republice Autonomicznej.

JEDNOCZESNE zdobywanie tak wysokiego szczytu przez tak wielką liczbę sportowców jest pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w historii światowego alpinizmu.

Trasy marszu na Elbrus wytyczone zostały przez doświadczonych alpinistów. Wszyscy uczestnicy Alpiniady przeszli specjalne treningi. Wśród nich znajduje się kilkadziesiąt dziewcząt.

Paryż zagrożony przeludnieniem

Wybieg dla małp w paryskim ZOO ratuje honor nowoczesnej urbanistyki nad Sekwaną

PARYŻ PAP. W ślad za senatem również francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w ubiegłym tygodniu projekt ustawy, w myśl którego wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz instytucje administracyjne mające zamiar zainstalować swe lokale w Paryżu będą płaciły podatek w wysokości 200 nowych franków od metra kwadratowego zajmowanej powierzchni użytkowej.

TO DRAKOŃSKIE POSUNIĘCIE podyktowane jest sytuacją lokalową na terenie stolicy Francji. Według oficjalnych danych, ponad 200 tys. osób już w chwili obecnej nie posiada mieszkań i jeżeli proces koncentracji ludności nie zostanie wstrzymany, to w ciągu najbliższych lat liczba mieszkańców stolicy (obecnie około 5 milionów) wzrośnie o 1 miliony.

RÓWNIEŻ poważnie zaniepokoiły parlament dane przytoczone przez ministra budowy mieszkań, Pierre Sudreau. Oświadczył on między innymi, że do 1965 r. władze francuskie będą musiały znaleźć zatrudnienie dla miliona młodych ludzi mających obecnie 15–15 lat. Francuzi muszą już teraz — jak wynika z wypowiedzi Sudreau zbudować wokół Paryża około 300 kilometrów autostrad, a na przedmieściach 1100 km dróg oraz ulic w celu umożliwienia komunikacji setkom tysięcy samochodów „korkujących" wszystkie przejazdy. Konieczne jest również zbudowanie 150 nowych szkół, co razem kosztować będzie około 550 miliardów franków.

Sytuację pogarsza fakt, że pod względem stanu urbanistycznego Paryż pozostaje w tyle za innymi nowoczesnymi miastami o 40–50 lat — jak podkreślił w swym expose minister. Z pewną goryczą i ironią stwierdził on, iż „jedynymi realizacjami nowoczesnej urbanistyki między wojnami były w Paryżu burzony obecnie pałac Chaillon i... wybieg dla małp w paryskim ogrodzie zoologicznym".

WARTO podkreślić, że uchwalona przez parlament francuski ustawa przewiduje specjalne premie i ulgi podatkowe dla firm, które zdecydują się na opuszczenie przeludnionej stolicy Francji.

EDGAR WALLACE Ostrach

Tłum. J. Dąmbska

STRESZCZENIE

Samodzielność lorda Willie Lebanon jest ograniczana przez jego matkę. Szofer Williego, Studd, ginie uduszony indyjskim szalikiem, podobnie usiłowano zamordować sierż. Farraby, w ten sam sposób uduszono dr Amershama. Taki sam szalik lady Lebanon spaliła, podobno szofer i doktor zabrali się do pięknej kony szanownego lenistwa, Tillinga, którego fajkę i dubeltówkę znaleziono opodal miejsca zamordowania Amershama. Prowadzący dochodzenia insp. Tanner przesłuchuje lady Lebanon.

— MUSIAŁO panią kosztować wiele wysiłku, żeby to powiedzieć, chociaż to kłamstwo. Pani jest jednym z tych typów kobiet o jakich się czyta w powieściach: rodowa duma. — zmarszczył na chwilę brwi — Ale, ale! Pani sama także chyba musi pochodzić z rodu Lebanonów?

Skutek tych słów na lady Lebanon był nie oczekiwany.

W tym jednym ułamku sekundy jej twarz stała się pomienna, niemal piękna.

— Jakie to dziwne, że się pan tego domyślił — powiedziała miękko — Tak, jestem z tej samej rodziny. Poślubiłam kuzyna. Pochodzę prostej linii od czwartego barona.

Potrząsnął głową.

— Zdumiewające! — powiedział.

— Ród nasz, inspektorze Tanner — datuje się bardzo dawnych czasów. Nim jeszcze zaczęła się historia Anglii, istniała już historia rodu Lebanonów. I tak będzie już wiecznie! Musi tak być! Byłoby wprost niedopuszczalne, żeby nasz ród wygasł!

Była osobą egzaltowaną, gwałtowną. Mógł tylko na nią patrzeć i dziwić się.

— Zdumiewające! — powtórzył. Lady Lebanon się uśmiechnęła.

— Już pan to raz powiedział, panie Tanner.

Podszedł do drzwi, wiodących na korytarz i zawołał sierżanta Totty.

— Chyba już panią na dzisiaj pożegnam — powiedział — Obawiam się jednak, że będę musiał jutro rano wrócić i nauai panią dręczyć.

Stał przy wejściu na schody i spojrzał przypadkiem w górę. Tylko on jeden mógł stąd widzieć Isię Crane. Stała, trzymając palec na ustach i dając mu gwałtowne znaki drugą ręką. Udając obojętność, poszedł na górę. Isla schwycila go za ramię.

— Chyba pan nie ma zamiaru odjechać, panie inspektorze? — głos jej, podobnie jak i cała postać, dygotał — Na litość boską, niech pan nie wyjeżdża na noc! Błagam, niech pan zostanie!

Dłoń, którą trzymała go konwulsyjnie za ramię, drżała. Zeszedł powoli ze schodów.

— Zamówię zaraz dla pana samochód do wioski — zaczęła lady Lebanon.

Bill uśmiechnął się do niej.

— Sądzę, że pani daruje mi naglą zmianę planów, lady Lebanon? Postanowiłem zostać dzisiaj na noc w Marks Priory. Taki mi przyszedł kaprys. Mam nadzieję, że nie ma pani nic przeciwko temu?

Widział, że przez sekundę błysnęła w jej oku wściekłość. Potem, zawróciwszy nagle na pięcie wyszła z pokoju.

— Co to znowu za pomysł, Bill? spytał Totty

— Chciałbym umieć ci to wytłumaczyć. Tot — powiedział inspektor Tanner — ale chyba lepiej mi to pójdzie jutro rano.

Totty wciągnął głęboko w płuca powietrze.

— Jeżeli uważasz, że to jest przyjemne spędzenie wieczoru zostać na noc w tym koszmarnym domu, to bardzo dobrze! Ja w każdym razie nie podzielam twojego zdania, Tanner!

— Panie Tanner — odprawił inspektor — To brzmi o wiele ładniej. Nawet w domu, w którym straszy!

ROZDZIAŁ XX

Przed obiadem wpadł do Marks Priory motocyklista policyjny, cały pokryty pyłem i błotem, i wręczył inspektorowi Tannerowi niewielki płaski pakiecik. Widocznie wszystkie pociągi w Anglii odchodziły o szóstej trzydzieści rano i przychodziły gdzieś o ósmej trzy. Przejrzał wykaz bardzo starannie i odkrywał pierwszy na liście, z absolutną pewnością, że trafi na właściwy. Był to pociąg, odjeżdżający z Horsham do London Bridge — a Horsham znajdowało się w zasięgu krótkiej przejażdżki na rowerze.

Pociągów, odchodzących o dziesiątej a przychodzących o 10,05 następnego rana, było bardzo niewiele i żaden z nich nie był pociągiem kontynentalnym. Był jeden, który odchodził z Londynu o dziesiątej rano i przychodził do Aberdeen o dziesiątej pięć. Lady Lebanon posiadała niewielki pawilon myśliwski o dziesięć mil od Aberdeen i to był niewątpliwie cel podróży Tillinga.

Podał do Londynu telefonicznie instrukcje, które Scotland Yard miał następnie przekazać do Aberdeen, do tamtejszego posterunku policji. Spóźnił się z tym jednak — o czym w tej chwili nie miał pojęcia. Na jednej ze stacji szkockich, w pół drogi do Aberdeen, wręczono jednemu z pasażerów telegram, na skutek którego pewien zdenerwowany i zaaferowany leśniczy wysiadł z pociągu i udał się w powrotną drogę do Stirling, via Edinburg.

Tanner dostał jeszcze inną wiadomość. Tylko jedna osoba kupiła fajkę tego rodzaju, jaki opisał. Pewien właściciel sklepu tytoniowego w pobliżu Kings Cross Station ledwie zdążył rano otworzyć sklep, kiedy jakiś mężczyzna, dokładnie odpowiadający opisowi, podanemu przez inspektora, wszedł aby kupić fajkę.

(d. c. n.) 70)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Gdańska Prusklego 9, III P. Naczelny Redaktor — Bolesław Rajkowski. TELEFONY: centrala 336-21, sekretariat nacz. redaktora 37-41, zastępca nacz. redaktora 336-21, dział rolniczy 32-72, dział morski 34-21, Biuro Ogłoszeń 3-61-41, redakcja nocna (po godz. 21) 3-75-71, dalekopisy 32-14.

PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmują Placówki Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" we wszystkich Urzędach Pocztowych i Listonosze. Cena 1 egz. 1,50 zł. DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

W Szczecinie — konto PKO Nr X-13776-116 strona